

**(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Alisson bardzo się poprawił w trakcie poprzedniego sezonu pod okiem Marco Savoraniego, trenera bramkarzy, który dopiero co został zatwierdzony poprzez odnowienie kontraktu i będzie pracował w sztabie Eusebio Di Francesco.**

Największe postępy zrobił w umiejętności ustawiania się czyli zdolności poruszania się między słupkami i przed bramką. To prowadzi zawsze do dokładnego ustawiania się w zależności od tego gdzie jest piłka. Aby ocenić postępy Alissona wystarczy wspomnieć straconą bramkę (potem anulowaną) w reprezentacji narodowej w poprzednim sezonie, zanim przybył do Romy, w meczu Coppa America między Brazylią i Ekwadorem, zakończonym 0-0. Popełnił błąd w czytaniu gry i tą lukę wypełnił poprzez pracę.

W meczach pucharowych, w których zagrał, było widać tą poprawę. Nauczył się wybiegać z linii bramkowej, przy trajektoriach lotu piłki, gdzie sam wyskok jest niewystarczający. Poprawił się też w niskich wyjściach z bramki, gdzie technika nabyta w Brazylii jest bardzo inna niż ta, używana we Włoszech. Teraz Alisson robi niskie wyjścia z głową skierowaną do przodu, co jest typowe we włoskiej szkole. W grze nogami starał się przestrzegać wskazówek Spallettiego w fazie budowania akcji i z tego punktu widzenia może się jeszcze poprawić, kontynuując specyficzne szkolenie.

Autor: abruzzo